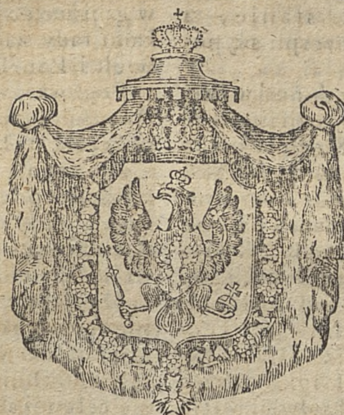
GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 276. — W Sobotę dnia 24. Listopada 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 19. Listopada.

Jutro obchodzoną będzie uroczystość Imienin J. C. M. Wielkiego Xięcia Michała, dostojnego brata N. Pana.

Z Lipna, dnia 11. Listopada.

W dniu dzisiejszym z powodu narodzenia się Jego Cesarzewiczoskiéj Mości Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza, odprawione zostało w kościele parafialnym tutejszym, w obecności władz administracyjnych i sądowych obwodu tutejszego, oddziału żandarmeryi tu konsystującego i licznie zebranego ludu, solenne nabożeństwo, podczas którego wznoszono modły do Najwyższego o pomyślność i powodzenie N. Cesarza i Króla, jako téż całéj Najjaśniejszéj Familii Jego. Wieczorem miasto oświecono.

Rzeczpospolita Krakowska.

Z Krakowa, dnia 10. Listopada.

Stósownie do rozkazów N. Cesarza wszech Rossyi i Króla Polskiego, Missya J. C. K. M. w Krakowie podaje do publicznéj wiadomości Najwyższe postanowienie: „W przeciągu 3 miesięcy od daty niniejszego obwieszczenia, każdy poddany Królestwa Polskiego, mieszkający za granicą, a który niemiał uczestnictwa w powstaniu, obowiązany jest żądać upoważnienia bądź do powrotu do Królestwa, bądź do przedłużenia swego pobytu za granicą. Prośby wyrażające jedno lub drugie żądanie, mają być podawane przez proszących do naczelników legacyi lub konsulatów rossyjskich, którzy takowe bezpośrednio przedstawią do decyzyi JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego. Rozumie się, że niniejsze postanowienie nierozciąga się do tych a poddanych Królestwa Polskiego, którzy od czasu przywrócenia prawego porządku w Królestwie otrzymali pozwolenie udania się za granicę, lub przedłużenia swojego tamże zamieszkania i którzy są opatrzeni w legalne paszporta. — W Krakowie, dn. 25. Października (4. Listop.) 1832. (podpis.)“

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 15. Listopada.

Gazety tutejsze donoszą, że Królowa niezawodnie jest przy nadziei.

Independant głosi: Rozeszła się pogłoska, że między Marszałkiem Gérard i pewną dostojną osobą nieporozumienia zaszły względem wejścia Francuzów do Belgii. Rozumiemy, że niewypada z domysłami wchodzić w szczegóły tych wieści; ale naturalna, że jeśli takowe zatargi powstały, wkroczenie armii francuzkiéj o kilka dni się opóźni.

Politique opiewa, że straż przednia Francuzów dn. 17. m. b. w Bruxelli stanie, a część armii d. 19. pod mury Antwerpii się posunie.

Onegdajszy Monitor tutejszy donosi w części urzędowéj, iż rząd belgijski na oznajmienie o zaślubieniu Króla Leopolda z Xiężniczką Ludwiką, otrzymał pisma odpowiednie od NN. Cesarza Jmci Austryackiego i Króla Jmci Pruskiego; a na oznajmienie o wstąpieniu na tron i zaślubieniu, pisma odpowiednie od NN. Króla Jmci Sardynskiego, Króla Jmci Duńskiego i Króla Jmci Szwedzkiego, oraz od J. K. M. Wielkiego Xcia Hesko-Darmstadzkiego. Tenże Monitor donosi daléj, iż Vice-Hrabia Karol Vilain XIV. został przyjęty d. 17. Października od N. Arcy-Xiężny Maryi Ludwiki w Parmie, a dn. 26. Października od J. K. M. Wielkiego Xięcia Toskańskiego, jako nadzwyczajny Poseł N. Króla Belgijczyków.

Francya.

Z Paryża, dnia 13. Listopada.

Courrier du Pas de Calais donosi pod dn. 10. Listop.: „Ministrowi wojny przełożyli oficerowie inżynierów rozmaite plany zaczepne w wyprawie przeciw Antwerpii; Marszałek, chwaląc każdy z nich, dochował jednak ścisłego milczenia; niewiémy więc jakiemu rozpoczęciu wojny, da pierwszeństwo. Zresztą dał on poznać zdanie swoje, że trudności w zdobyciu warowni łatwo się dadzą pokonać. Zapewniają, że froktarze okrętów (t. j. właściciele, Rehder) od rządu naszego listów kaparskich (t. j. prawo chwytania okrętów) wymagali, że jednak to żądanie jako ostateczny środek odrzucono, ponieważ Francya bynajmniéj niezmierza do zniszczenia handlu holenderskiego.

W gazecie Breton, w Nantes wychodzącéj wiele szczegółów czytamy o Xiężniczce Berry: „Powiadają, że Xiężna Berry przed 2 tygodniami w Nantes przebrana jako siostra miłosierdzia od niejakiegoś Pana poznaną była, który oczy swoje w nię wlepiwszy te słowa dość głośno do niéj przemówił: „Pani jesteś nazbyt nieostrożną!" Innego razu była ona obecna mszy ś. w kościele, a po raz trzeci poznano ją przechadzającą się przed giełdą. Policya śledziła miejsca jéj pobytu od dni 19. — Pomiędzy oficerami żandarmów, którzy Xiężnę przyaresztowali, poznała ona jednego i skierowała do niego następujące pytanie: WPan służyłeś w gwardyi, jeśli się niemylę? „Tak jest odpowiedział oficer"; „trzeba mieć, jak ja, 8mioro dzieci i ani kawałka chleba w domu, aby się takiemu oddać rzemiosłu, jakie ja teraz sprawuję."

Kilkadziesiąt adwokatów już się zgłosiło, pragnących bronić Xiężniczki przed sądem.

Mówiono dużo wczoraj wieczorem o zmianie w gabinecie, gdyż zatargi ciągłe między członkami rady zachodzą. Słychać, że Marszałek Soult i Pan Thiers nowe utworzą Ministeryum.

Pogłoska, wczoraj rozprzestrzeniona, jakoby Pan Polignac miał był umknąć z zamku Hamm, pokazała się być płonną.

Już czynią stósowne przygotowania ku zapobieżeniu powstaniom i zamieszkom na dzień zagajenia Izb. Kilka batalionów załogi, które dotychczas stały za miastem, odebrały rozkaz, wejść do stolicy.

Dzisiejszy Monitor umieścił postanowienie Królewskie, obejmujące 8 rozdziałów i 86 artykułów, względem nowego urządzenia szkoły politechniczněj. Pierwszy rozdział tyczy się celu téj szkoły, która szczególniéj jest przeznaczoną do usposobienia młodzieńców do artyleryi wojska lądowego i floty, do korpusu inżenierów potęgi lądowéj i morskiéj, do wydziałów administracyi mostów, gościńców i kopalni, fabryk prochu i saletry, do głównego sztabu sekcyi miernictwa, oraz do wszystkich innych wydziałów, które wymagają rozciągłych wiadomości fizycznych i matematycznych. Szkoła ta zostaje pod kierunkiem Ministra wojny, a do zarządu jéj należą: Generał jako dowódzca i naczelnik, oficer sztabowy, jako poddowódzca, 4 Kapitanowie, jako Inspektorowie nauk, Kapitan dyrygujący ćwiczeniami wojskowemi i 4 Adjutanci. Dowódzca i poddowódzca powinni byli być dawniéj uczniami szkoły. Kommissya złożona z 4 examinatorów, corocznie mianowanych, examinuje kandydatów chcących wejść do szkoły. Będzie Dyrektor nauk i 11 Professorów, którzy uczyć będą analizy i mechaniki, geometryi, fizyki, chemii, miernictwa, topografii, nauki o maszynach, architektury, stylu francuzkiego, języków niemieckiego i angielskiego, oraz 4 nauczycieli rysowania figur i krajorysów, 1 nauczyciel do rysunków topograficznych, i 12 korrepetytorów.

Wielu oficerów paryzkiéj załogi udało się przed kilkoma dniami do Marszałka Soult, prosząc go by ich wysłał do armii północnéj. Xiążę Dalmacyi odmówił im to, ponieważ wspomnione wojsko już uzupełnioném zostało. Tymczasem Marszałek Soult wydał nowe postanowienie, końcem powiększenia téj armii. Rozkazał albowiem grenadyerskiéj kompanii każdego 4 batalionu pomaszerować do granicy, gdzie oprócz 2 pułków, przez czas belgijskiéj kampanii tam zostawać mających, tworzyć będą korpus odwodowy.

Głoszą, że następca tronu pruskiego przybył do Nadreńskich prowincyi, i obejmie dowództwo armii. (Z Dzienn. Warsz.)

Anglia.

Z Londynu, dnia 13. Listopada.

Dnia 10. m. b. uczyniono Lordowi Palmerston i Xięciu Tallejrand propozycyą ze strony Holandyi, aby tylokrotnie wspominane przełożenia gabinetu pruskiego przyjęli za podstawę dalszych koncessyi; ponieważ jednak te koncessye niebyły dostatecznie oznaczone, ani téż dzień wymieniony, w którym układy nanowo się zawiązać mające, miałyby być skończonemi, przeto przełożenia te obydwaj dyplomatycy odrzucili. Dnia 11. odbyła się rada gabinetowa w wydziale spraw zewnętrznych, po rozmowie długiéj, którą Pan Zea Bermudez miał z Hr. Grey w wydziale skarbu. Podczas rady gabinetowéj, Xiążę Tallejrand, Baronowie Bülow, von Wessenberg i Neumann zeszli się w wydziale spraw zewnętrznych i mieli tam rozmowę z Lordem Palmerston, którego wieczorem Pan van de Weyer i Zea Bermudez odwiedzili.

Dzisiaj przed południem odbyła znaczna liczba najcelniejszych kupców i bankierów w „City of London Tavern" walne zgromadzenie, w celu uchwalenia petycyi do Króla przeciw wydaniu wojny Holendrom, przy któréj sposobności najbogatsi kupcy stolicy P. Wilson i Thomas Barring ostro na Francyą powstawali. Zgromadzenie to w téj chwili jeszcze nieskończone. Uwagi godna ta okoliczność, że P. Wilson, w tém posiedzeniu prezydujący, jednemu opponentowi głosu zabrać niepozwolił.

Okręty angielskie, co z Rotterdamu przybyły do Hull, oświadczają, że ich osady w mieście wymienionem prawie ukamienowano. — Lloyds agent w Portland donosi, że na tameczném wysokości kuter angielski „Sylvia" zabrał okręt holenderski „Henriette", z Batawii do Amsterdamu płynący. Z Liwerpolu okręty holenderskie jeszcze w sam czas uszły i kutry angielskie nadaremno je ścigały. — W Plymouth jeszcze więcéj okrętów wojennych uzbrajają.

Z Porto nadeszły listy aż do d. 6. m. bież. W jednym z tychże wyraża nadsełacz: „Dom Miguel z siostrami swemi był w naszém sąsiedztwie. Był on w piątek (dn. 2.) w Vallonga, skąd się udał do Braga. Wojska liniowe cofnięto do Vallonga i okolic, zapewne aby zapobiedz, żeby na naszę stronę nieprzechodziły; tak więc sama tylko milicya i guerylasy stoją przed murami miasta naszego. Wedle upowszechnionych pogłosek wojsko w ogólności niesprzyja Dom Miguelowi i czasem nawet niejeden z groźbą albo klątwą się odzywa. Przeciwnie nasze siły wzrastają codziennie; wczoraj przywiózł nam „Wellington" znaczne zapasy w koniach, amunicyi i ludziach. — Słychać dzisiaj, że Anglicy warownią St. Juliao (pod Porto) zdobyli. Nieobawiamy się żadnéj napaści nieprzyjaciela, przekonani, że to tylko z największą dla siebie szkodą przedsięwezmie." — Inne listy opiewają, że Dom Pedro wnet sam zaczepne rozpocznie działania. — Kuryer dzisiejszy wyraża zadziwienie swoje, dla czego Dom Pedro, mający już 10,000 bitnego wojska, naprzód się nieposuwa.

Pan Denman został mianowany Lordem najwyższym Sędzią angielskim, w miejsce zmarłego Lorda Tenterden. Gazeta Kuryer wyraża: „Niemożna nic powiedzieć przeciw temu mianowaniu; honor bowiem i poczciwość Pana Denman stały się prawie przysłowiem; życzyćby tylko wypadało, aby na teraźniejszym swoim urzędzie niechciał powodować się zasadami Whigów." Gazety stronnictwa Torysów oświadczają nieukontentowanie z tego mianowania.

Długi zmarłego Waltera Scotta są już zupełnie zapłacone.

Professor John Leslie umarł w zeszłą sobotę w majętności swojéj Eoates w hrabstwie Fife. Dawał nauki w uniwersytecie Edymburgskim.

Lord Kanclerz (Brougham) jeszcze ciągle choruje.

Generał portugalski Stubbs, który od dawna z największą gorliwością służył sprawie konstytucyonistów, a w Oporto jest bardzo lubiony i szacowany, odebrał rozkaz, aby tam przybył. Domyślają się, iż obejmie naczelne dowództwo armii, a posłannictwo do Madrytu ma być poruczone Generałowi Villa-Flor. Za wpływem i wstawieniem się Margrabiego Palmella, Generał Stubbs został przywołany. Do batalionu angielskiego przyłączyło się 200 niedawno przybyłych żołnierzy, a do francuzkiego przybyło 30 wychodzców zagranicznych. Wojsko w Oporto pała największą odwagą, i wielu oficerów jest tego zdania, iż Dom Pedro powinien udać się prosto do Lizbony. Admirał Sartorius naprawił uszkodzone okręty, i może znowu wyjść pod żagle. Zajęto się umocnieniem warowni da Fez.

Rozmaite wiadomości.

Most na Manconarze kosztował wedle Büschinga, 200,000 dukatów, a jednak w téj rze-

czce przez 9 miesięcy ledwo jest kilka set butelek wody.

W dzienniku miesięcznym Niemieckim, wydawanym przez F. Buchholza, znajduje się rozprawa roztrząsająca to pytanie, czy mieszkańcy Królestwa Polskiego za powstanie swoje przez Statut Organiczny z dn. 26. Lutego ukarani zostali?

Zeszyt I. Czasopisma naukowego na r. 1832. od zakładu narodowego imien. Ossolińskich wydawanego, już wyszedł z druku i zawiera następujące rzeczy: 1) Początki Sławian; rozprawa druga J. M. Ossolińskiego. 2) Wiadomości zagraniczne o dziełach polskich; przez K. S. 3) Tranzakcya JW. Stanisława Żółkiewskiego, Kanclerza i Hetmana Koronnego z Skinder Baszą, Hetmanem Cesarza Tureckiego. 4) Zdania o dziełku: „Bitwa pod Stubnem"; napisaném przez Stanisława Jaszowskiego. 5) O szkole gospodarstwa wiejskiego. 6) Wiadomość o Wojciechu Mierze; przez A. B. Do tego dołączony: Katechizm poddanych galicyjskich (ark. 3ci).

(Rozm. Lwowsk.)

Jedną z nowszych prac Adama Mickiewicza, którą w tych czasach drukiem ogłosić zamyśla, jest przekład Giaura z Byrona. Prócz tego wychodzi w Paryżu właśnie w tych czasach tom czwarty, a podobno i piąty oryginalnych jego poezyi, jako ciąg dalszy trzech tomów, dawniéj w Paryżu wyszłych. Za kilka tygodni będzie już można ich dostać po tutejszych księgarniach. Przyjaciel Mickiewicza, jeden z poetów pierwszego rzędu, powiada w liście swoim z d. 23. Września t. r. do przyjaciela: „Mam w téj chwili na stoliku całą tekę niedrukowanych pism Mickiewicza, które wystarczą na kilka grubych tomów." Szczególniéj interesowna i ważna w literaturze polskiéj jest treść czwartego tomu, który już natenczas był w druku, ma ona stanowić nową epokę poetycką Mickiewicza. Wspomniony jego przyjaciel tak się o tém wyraża: „Dotąd znaliście poezye młodzieńca, odtąd ujrzycie poezye męża — męża w zupełnéj dojrzałości i potędze geniuszu." Takie zdanie tak właściwego sędziego w tym przedmiocie, zdolne jest wzbudzić najżywszą ciekawość licznych tego autora wielbicieli. — Odyniec przełożył Korsarza, poemat Byrona, tudzież Czcicieli ognia z Tom. Moora.

(Z. Rozm. Lw.)

Zbiór dzieł Alex. Bronikowskiego pomnożony został nowym romansem historycznym w dwóch tomach, pod tytułem: Panie Koniecpolskie. — Nowy romans niemiecki z historyi polskiéj opuścił prassę w Lipsku, pod nazwą: *Das Haus des Grafen Owinski.*

Rząd W. Brytanii zajmuje się teraz piękném i wielkiém przedsięwzięciem, otworzenia Indu handlowi angielskiemu. Rzeka ta jest żeglowną dla okrętów 200 beczkowych od ujścia swego, w zatoce Cutch aż do Lahore, na przestrzeni 760 mil geograficznych. Już pokilkakroć, lecz napróżno, starano się wprowadzić przez tę ogromną drogę wodną wyroby rękodzielni angielskich, aż wgłąb państw, zostających pod rządem tamecznych Królików. Środki teraz przedsięwzięte większy rokują skutek. Pułkownik Pottinger posłany został do amitów Sindu, dla wejścia w układy z tą potężną Rzecząpospolitą. Pułkownik Wade odebrał téż podobne zlecenie do Rundjet-Sing, który panuje nad Kaszmirem i w Lahore; i Wielkorządzcy Kalkutty i Bombaju zjechali się w Ajmire dla naradzenia się w tym ważnym przedmiocie.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Gospodarstwo Piotra i Anny Krystyny z Fabianów małżonków Streich w wsi Kocanowie, Amtu Pobiedziskiego pod No. 4. położone, sądownie na Tal. 460 sgr. 10 otaxowane, drogą koniecznéj subhastacyi w terminie

dnia 11. Grudnia r. b.

przed południem o godzinie 10téj w Izbie naszéj instrukcyjnéj przez Deputowanego Sędziego Ziemiańskiego Brückner publicznie najwięcéj dającemu ma być sprzedane.

Zdolność kupienia i zapłacenia posiadających uwiadomiamy o tym terminie z nadmienieniem, iż taxa i warunki kupna w Registraturze naszéj przejrzane być mogą, i że przybicie nastąpi, jeżeli prawne przeszkody niezajdą.

Oraz następujący wierzyciele realni, co do ich pobytu nieznajomi, jako to:

a) Anna Rozyna Streich,
b) Gottfryd Streich,
c) Anna Katarzyna Streich,
d) Michał Streich,

pod tém ostrzeżeniem się zapozywają, iż w razie niestawienia się nietylko przybicie dla najwięcéj dającego nastąpi, lecz oraz po sądowém złożeniu summy kupna, wymazanie intabulowanych i spadających pretensyi; a mianowicie tychże ostatnich, bez potrzeby nawet złożenia na ten koniec dokumentów nakazane zostanie.

Poznań, d. 27. Sierpnia 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.